

# Jacek Kornak

---

## Aktualność Husserla : sprawozdanie z konferencji Polskiego Towarzystwa Fenomenologicznego

---

Sztuka i Filozofia 24, 224-226

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Jacek Kornak*

## **AKTUALNOŚĆ HUSSERLA. SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI POLSKIEGO TOWARZYSTWA FENOMENOLOGICZNEGO**

22 listopada 2003 r. odbyła się w Warszawie konferencja poświęcona współczesnym interpretacjom filozofii Husserla. Była to już trzecia z kolei konferencja organizowana przez Polskie Towarzystwo Fenomenologiczne, tym razem motywem przewodnim była „Aktualność Husserla”. Naukowcy z różnych ośrodków akademickich w kraju zaprezentowali wyniki swoich badań nad inspiracjami płynącymi z myśli tego filozofa.

Gościem honorowym konferencji był prof. Bernhard Waldenfels z Bochun Universität. Zaprezentował on swój referat pod tytułem: „Sagen und Zeigen” o zradykalizowanym doświadczeniu. Swoją koncepcję oparł na greckiej kategorii *pathos*. Jest ona kluczowa dla fenomenologicznego opisu doświadczenia, jakiego dokonuje Waldenfels. *Pathos* oznacza coś, co pobudza, nachodzi człowieka i jednocześnie nie jest możliwe do ujęcia w relacji podmiotowo-przedmiotowej. Doświadczenie jako *pathos* nie daje się bowiem zredukować do płaszczyzny epistemologicznej i wychwytywania w procesie poznawczym jedynie tego, co wspólne, co powtórzeniowe. Punktem wyjścia nie jest ani pierwotne *ja*, ani sensualne pradane, lecz różnica między tym, co się zjawia, a sposobem przejawiania się tego jako pewnego sensu. Te sposoby zjawiania się nie są własnością rzeczy i nie należą też do stanu podmiotu. Owa różnica jest więc horyzontalnością zjawisk, o której Husserl pisał pod koniec swojego życia. Doświadczenie jako *pathos* sytuuje się poza sensem, jest pierwotnie nieokreślone, wymyka się wszelkiej aprioryzacji. Jest ono jak szok: przydarza się i dotyka człowieka. Nie można o nie sensownie pytać, podobnie jak nie pyta się o warunki możliwości bólu, miłości, zachwytu, one po prostu przydarzają się. Dlatego właśnie w takim doświadczeniu może dojść do głosu to, co inne, obce i nie ulec zawłaszczeniu przez podmiot poznający. Nie ma więc miejsca w tej koncepcji na podmiot jako instancję sensotwórczą, gdyż *pathos* jako to, co mnie dogłębnie dotyka, jest pierwotny i domaga się ode mnie odpowiedzi. *Ja* występuje tu więc jako respondent

na to, co inne. Ze względu na to Waldenfels proponuje, aby zamiast kategorii podmiotu, mówić o *cielesnym Sobie*. Doświadczenie *pathos* wymaga również innej kategorii czasu. To, co przychodzi jako inne, zaskakuje – jest zawsze za wcześnie, zaś odpowiedź na to nadchodzi zawsze za późno. Nie ma więc statycznego teraz, lecz pewna dynamiczna różnica. W doświadczeniu patetycznym możliwa jest radykalna obcość, która przekracza wszelkie uprzednie wyobrażenia i nie daje się w żaden sposób wytłumaczyć. Wskazuje ona na samą siebie oraz na obcość istniejącą już pierwotnie w człowieku.

W odpowiedzi na referat Waldenfelsa prof. Siemek przedstawił krytykę radykalnego doświadczenia z pozycji idealizmu transcendentnego, wskazując, że nie jest możliwe doświadczenie, które nie byłoby w żaden sposób zapośredniczone.

Piotr Łaciak z Uniwersytetu Śląskiego przedstawił uzasadnienie Husserla istnienia idei syntetycznego *a priori*. Było to dla fenomenologii o tyle istotne zadanie, że decydowało ono o statusie i prawomocności jej własnych zdań. Husserl uzasadnia istnienie w filozofii zdań syntetycznych *a priori* poprzez dokonanie rozróżnienia w poznaniu istotnościowym, do którego odnoszą się sądy *a priori*, na formalne i materialne. Otóż owo materialne poznanie *a priori* jest syntetyczne, dotyczy bowiem stosunków między rzeczowo określonymi istotami. W materialnym *a priori* Husserl wskazuje na zależność nieempirycznego poznania od wrażeń zmysłowych.

Swoje referaty przedstawili również: Andrzej Lisak „O nieaktualności Husserla”, Antoni Siemianowski „Krytyka i poznanie. W poszukiwaniu źródeł poznania ejdetycznego”, Jarosław Rolewski „Husserlowskie *a priori Lebenswelt* jako struktura metafizyczna”, Robert Poczobut „Ontyczny i normatywny wymiar logiki. Husserla dyskusja z psychologizmem a współczesny kognitywizm”, Anna Grzegorzczak „*Fides i ratio* u Husserla według Edyty Stein” oraz Jacek Migasiński „Inna Podmiotowość – Levinas, Husserl”.

W drugiej części konferencji wyniki badań w zakresie inspiracji fenomenologicznych przedstawili w formie komunikatów: Jagna Brudzińska, Wioletta Dziarnowska, Maria Gołębowska, Jan Krokos, Wojciech Krysztofiak, Zofia Majewska, Sławomir Mandes, Paweł Mościcki, Cezary Olbromski, Krzysztof Stachewicz, Marcin Zajenkowski, Andrzej Zalewski, Alicja Bezmielow.

Z pośród komunikatów na uwagę zasługuje m.in. wystąpienie Jagny Brudzińskiej z Uniwersytetu w Kolonii na temat doświadczenia marzenia sennego. Referentka analizowała fragment rękopisu Husserla z 1933 r.

dotyczący doświadczeń egzystencjalnych w tym snu. Nie jest to całościowa teoria snu, zawiera jednak ciekawe uwagi o tej sferze doświadczenia, które sugerują, że można ją sytuować jako równorzędną wobec sfery aktualnych impresji. Husserl stwierdza, że sfera snu, którą określa jako imaginacyjną, może być interpretowana nie jako jedynie pochodna od sfery impresjonalnej naoczności, lecz ma ona swój autonomiczny charakter. Imaginacja może dokonywać osiągnięć konstytutywnych, gdyż w sposób źródłowy prezentuje ona sferę tego, co możliwe. Wyznacza ona również inne *ja*, jest ono określane jako *quasi-ja*. Ma ono własne struktury oraz horyzont, które są niezależne od struktur apercypcyjnych. Marzenie senne staje się więc tutaj paradygmatem innego porządku doświadczenia. Można interpretując te fragmenty, powiedzieć, że Husserl otwiera w nich program widzianego inaczej, podjęty później między innymi przez Merleau-Ponty'ego.